

Sygn. akt V KO 66/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Świecki (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie J. K.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 listopada 2012 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w W. w przedmiocie przekazania sprawy do

rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

### **Postanawia:**

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C.**

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. we wniosku o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w C. wskazał, że na wyznaczone terminy rozpraw oskarżony nie stawił się, usprawiedliwiając swoją nieobecność z uwagi na zły stan zdrowia spowodowany chorobą wieńcową. Na tę okoliczność Sąd z urzędu dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza sądowego. W wydanej przez biegłego opinii stwierdzono, że oskarżony nie może brać udziału w postępowaniu sądowym. W związku z tym, postanowieniem z dnia 1 grudnia 2008 r. zawieszono postępowanie. Jednak z ostatniej przedłożonej opinii wynika, że stan zdrowia oskarżonego uległ poprawie, ale oskarżony powinien zostać przesłuchany w miejscu swojego zamieszkania, tj. w C. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Rejonowego w C.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wystąpienie Sądu Rejonowego jest zasadne. Trafnie wskazano, że z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości sprawa powinna zostać rozpoznana przez inny sąd równorzędny. Podzielić należy pogląd Sądu Rejonowego, że stan zdrowia oskarżonego stanowi przeszkodę do rozpoczęcia przewodu sądowego przed tym Sądem, gdyż w świetle opinii biegłego nie powinien on podróżować, a więc dojeżdżać z miejsca zamieszkania w C. do W. W takiej sytuacji nieobecność oskarżonego na rozprawach przed Sądem właściwym do rozpoznania sprawy, co można założyć, będzie zawsze usprawiedliwiona. Natomiast, pomimo stwierdzonego schorzenia, większe możliwości w spowodowaniu stawiennictwa oskarżonego na rozprawę główną będzie miał sąd właściwy dla miejsca jego zamieszkania, chociażby przez sprawdzanie na bieżąco sytuacji zdrowotnej oskarżonego.

Dlatego też, mając na względzie konieczność rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.